

Wrocław ma ambicję stać się miastem przyjaznym dla rowerzystów. Głównym celem sformułowanym w przyjętej przez samorząd miasta "Polityce Rowerowej" jest osiągnięcie do roku 2015 co najmniej 15% udziału ruchu rowerowego w ogólnej liczbie podróży w mieście. Podjęte przez oficera rowerowego wraz z zespołem Urzędu Miejskiego liczne działania w tym zakresie, zarówno infrastrukturalne, jak i pozainwestycyjne zrealizowano dotychczas dzięki zaangażowaniu przez magistrat oficera rowerowego ściśle współpracującego z Urzędem Miasta Wrocławia.

Wrocławski Rower Miejski, czyli sieć wypożyczalni rowerów miejskich uruchomiono w czerwcu 2011 r. Jest to najnowsze przedsięwzięcie promujące i ułatwiające komunikację rowerową w mieście. Znika kolejna bariera, jaką bywa dziś niewątpliwie nawet samo posiadanie roweru. Od początku WRM cieszy się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców i turystów. Szczególnie upodobali go sobie studenci wrocławskich uczelni. Jest to system otwarty dla wielu użytkowników, najtańszy z funkcjonujących już w Polsce, dostępny dla każdego i na każdą kieszeń. Obsługa wypożyczalni jest bardzo prosta. Miasto podpisało trzyletnią umowę z operatorem Nextbike Polska na jego obsługę. System WRM jest też łatwy do rozbudowania. Może to zrobić nie tylko miasto, ale każdy zainteresowany podmiot gospodarczy. Wystarczy utworzyć kolejne stacje i dokupić rowery. Wrocławski magistrat po dokonaniu oceny działania systemu w ramach obecnych regulacji zdecyduje o jego przyszłości i kierunkach rozwoju. Decydujący głos będzie jednak należał do użytkowników systemu, którzy poprzez swój udział wydadzą mu autentyczne świadectwo.

Jak wyglądała sytuacja przed wdrożeniem?

Komunikacja rowerowa w polskich miastach boryka się nadal z wieloma barierami. Udział ruchu rowerowego w ogólnej liczbie podróży miejskich nie przekracza 1 – 2%. Dopiero w ostatnich kilku latach postanowiono stan rzeczy zmieniać. Rozbudowywane są trasy rowerowe, tworzy się standardy techniczne, buduje parkingi rowerowe, zatrudnia oficerów rowerowych. Gdańsk i Wrocław to polscy liderzy zmian w tym zakresie. Instytucja roweru miejskiego tworzy nową jakość: żeby poruszać się po mieście rowerem, nie trzeba go już kupować lub przywozić do miasta. Wystarczy go po prostu wypożyczyć.

Jakie działania podejmowano?

8 czerwca 2011 roku prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz otworzył oficjalnie wypożyczalnię rowerów miejskich. Ruszył system Wrocławskich Rowerów Miejskich. Operatora systemu miasto wyłoniło w przetargu rozstrzygniętym kilka miesięcy wcześniej. Jest nim firma Nextbike Polska, która zajmuje się pełną obsługą Wrocławskiego Roweru Miejskiego: jego utrzymaniem oraz serwisowaniem. System bezobsługowych wypożyczalni rowerów miejskich Nextbike działa w Niemczech, Austrii, Szwajcarii, Nowej Zelandii i na Łotwie. We Wrocławiu z założenia będzie czynny przez 9 miesięcy w roku od marca do listopada. Natomiast w praktyce rowery będą jeździły po mieście tak długo (lub tak szybko) jak pozwolą na to warunki atmosferyczne.

W systemie dostępnych jest obecnie 125 rowerów w 17 stacjach. Miasto zakupiło 140 rowerów, pozostałe są rezerwą na wypadek uszkodzenia lub kradzieży. Wrocławski Rower Miejski waży 14 kg, ma trzy przerzutki, hamulec ręczny i nożny, oświetlenie, dzwonek i koszyk. Jest wytrzymały, idealny na miejskie warunki, o grubszych kołach, mocnej damskiej ramie, wygodny w obsłudze. Żeby go wypożyczyć, trzeba się uprzednio zarejestrować w systemie i zapłacić symboliczną opłatę: 1 zł (słownie: złotówkę). Zapłatę można uiścić internetowym przelewem, kartą kredytową bezpośrednio na stacji, a także (w drodze

Miejska perełka: Wrocławski Rower Miejski

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 31, październik 2011 23:00

Rafał Rudka

Odłony: 2537

wyjątku) osobiście w Centrum Obsługi Klienta we wtorki między godziną 16 a 18. Przy wnoszeniu opłaty podajemy swoje dane adresowe. Umożliwi to ewentualne zidentyfikowanie osób, które niszczą lub zechcą przywłaszczyć sobie miejski rower. Operator udostępnił na swojej stronie internetowej www.nextbike.pl regulamin i proste zasady działania wypożyczalni.

Rowerem miejskim można przemieszczać się tylko na terenie miasta. Maksymalny czas wypożyczenia to 12 godzin. Rowery można wypożyczyć i zwrócić w dowolnej stacji WRM (co ciekawe, nawet jeśli nie ma wolnego stojaka na rower, zaprojektowano specjalne stalowe uchwyty do przypięcia dodatkowych rowerów). Na sygnalizowane potrzeby i występujące problemy ma także reagować serwisant.

Pierwsze 20 minut przy każdorazowym wypożyczeniu jest bezpłatne, następnie do godziny użytkowania cena wynosi 2 zł, a każda następna godzina to koszt 4 zł. W praktyce wpłacając 1 zł opłaty inicjalnej można jeździć na rowerach każdorazowo do 20 minut za darmo. Jednoślady można wypożyczyć m.in. na pl. Uniwersyteckim, przy Hali Targowej, Galerii Dominikańskiej, akademikach wrocławskich uczelni - Dwudziestolatce i tzw. tekach Politechniki. Stacje są rozmieszczone w takiej odległości, że między jedną a drugą można bez trudności przejechać w ciągu pierwszych bezpłatnych 20 minut.

Jakie były koszty?

System kosztował 1 mln 98 tys. zł. Środki wyłożyło miasto z własnego budżetu. Umowa z operatorem została podpisana do końca 2013 r. Po trzech latach miasto zdecyduje, czy przedłuży współpracę, czy też znajdzie nowego operatora. System stwarza możliwości rozbudowy o kolejne stacje i nowe rowery. Miasto traktuje umowę jako pilotażową. Eksploatacja systemu nie obciąża budżetu miasta, jest on finansowany z opłat użytkowników i z reklam umieszczonych na stacjach i rowerach. Całość przychodów wpływa do kasy miasta, a następnie przekazywana jest do operatora.

Co jest rezultatem wdrożenia?

Wrocławski Rower Miejski cieszy się bardzo dużą popularnością wśród mieszkańców i turystów. W systemie zarejestrowało się dotychczas ponad 15000 osób. Jeden rower jest wypożyczany nawet kilkanaście razy dziennie. Przyczyną tak dużego sukcesu jest otwartość systemu i jego cena, nie bez znaczenia są też dobrze wybrane lokalizacje stacji. Odległość między nimi nie przekracza 20 minut jazdy rowerem, czyli czasu na jaki można go wypożyczyć bezpłatnie.

Efektom uruchomienia systemu jest na pewno likwidacja bariery, jaką dla wielu mieszkańców jest zakup jednoślada. Można go po prostu wypożyczyć i to właściwie za 1 zł, jeżeli nie wyjedziemy poza obręb w jakim są usytuowane stacje. Popularyzacja poruszania się po mieście rowerem na pewno przełoży się na zdrowie jego mieszkańców i w dalszej perspektywie na zmniejszenie uciążliwych korków. Oczywiście do tego potrzebna będzie rozbudowa systemu.

Możliwa replikowalność?

Wdrożony we Wrocławiu system opiera się na wieloletnich doświadczeniach wybranego przez magistrat operatora. Ze strony samorządu trzeba opracować koncepcję funkcjonowania, zabezpieczyć środki własne lub pozyskać zewnętrzne i rozpiścić przetarg. Można skorzystać z doświadczeń Wrocławia, gdzie przetarg na rower miejski ciągnął się bardzo długo. Pierwszy z nich (w czerwcu 2010 r) odwołano, gdyż okazało się, że złożone oferty są za drogie. Wrocław niejako przetarł drogę, którą mogą pójść również

Miejska perełka: Wrocławski Rower Miejski

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 31, październik 2011 23:00

Rafał Rudka

Odsłony: 2537

inne samorządy. Ważne wydaje się też właściwe skalkulowanie opłat. W przypadku Wrocławia zdecydowano się na opłaty symboliczne. Okazało się, że był to klucz do sukcesu przedsięwzięcia. W innych miastach w Polsce pobierano na przykład jednorazową kaucję, co zniechęciło potencjalnych użytkowników i tam zainteresowanie jest znacznie mniejsze.